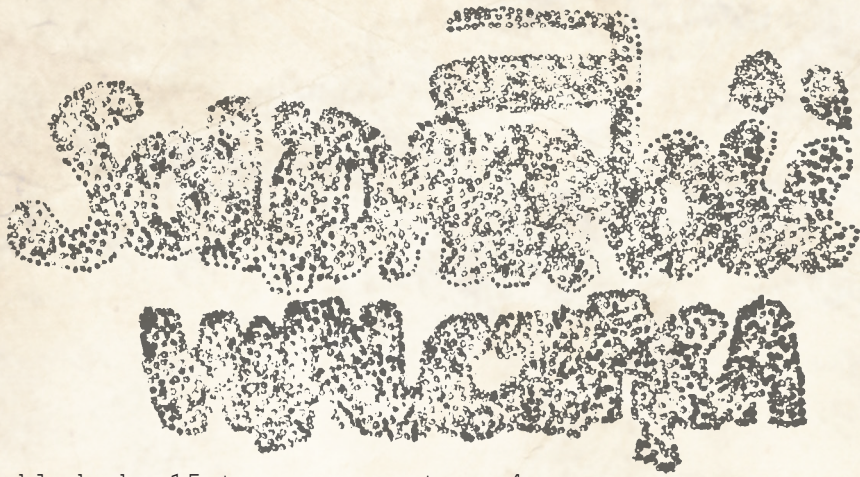




WOLNI I SOLIDARNI



Nakład ok. 15 tys. egz., stron 4

NR 6, cena 5 zł

PISMO SOLIDARNOŚCI PODZIEMNEJ

18 LIPCA 1982 r.

DLACZEGO WALKA?

- Aby zwyciężyć,
- Aby bronić najsłabszych i tych, którzy cierpią nędzę, głód i więzienie
- Aby przywrócić zdeptane prawa obywateli i narodu
- Aby nie dać się zniewolić
- Aby być wiernym tradycji ojców i Dziadów, „za Waszą i naszą wolność”,
- Aby pokazać światu, że złu i przemocy można i trzeba się przeciwstawić
- Aby nie zatracić się w biernym oporze, lecz wspomagać go czynem,
- Aby doprowadzić do sprawiedliwej, społecznej ugody,
- Aby dać świadectwo naszej godności,
- Aby żyć.

DLACZEGO SOLIDARNOŚĆ?

- Aby nie ulec nienawiści,
- Aby być z tymi, którzy nas najbardziej potrzebują
- Aby przywrócić niezależną i samorządną „Solidarność”,
- Aby spełniły się nasze nadzieje,
- Aby Polska mogła być Polska,
- Aby budować lepszy świat,
- Aby iść jeden za wszystkich i wszyscy za jednego,
- Aby nie było „równych i równiejszych”, posłusznych robotli i wszechwładnych towarzyszy
- Aby przeciwstawić się wojnie,
- Aby żyć.

WALKA O ŻYCIE Ziemi i jej mieszkańcom grozi atomowa zagłada. Temu, że do tego dopuściliśmy winni jesteśmy wszyscy. Nie polegajmy na pokojowej dyplomacji mocarstw. ZSRR ciągle walcząc o pokój rozbudował swoje arsenały śmierci do poziomu wystarczającego do zabicia życia na ziemi. Jeśli walki o pokój nie podejmiemy, my, zwykli ludzie - zginimy. Na Zachodzie rośnie społeczny protest przeciw zbrojeniom. Ale, aby stał się on skuteczny, ten sam protest musimy podjąć tu na Wschodzie. Tylko zbiorowa wola społeczeństw, które chcą żyć, jest w stanie ocalić nasz świat. Okazmy ją.

Porozumienie Solidarność Walcząca proponuje pierwsze niezależne Wiece Pokoju w naszym kraju na 22 lipca br. Ufamy, że w dniu państwowego święta państwo nie użyje gwałtu wobec pokojowego zgromadzenia ludzi dobrej woli. Właśnie dlatego wybraliśmy ten dzień.

DO MIESZKAŃCÓW WROCŁAWIA !

proponujemy Wiec Pokoju w dniu 22 lipca br. o godz. 17.00 pod Pomnikiem Pomordowanych Profesorów na pl. Grunwaldzkim. Hasła Wiecu: - „Rozbroić Związek Radziecki!”,
- „Rozbroić Stany Zjednoczone!”,
- „Odwołać stan wojenny w Polsce!”,
- „Każdy żołnierz do swojej Ojczyzny”.

Złożmy kwiaty pod pomnikiem. Koniec Wiecu przewidujemy na godz. 18.00. Rozchodzimy się w powadze do kościołów, aby tam modlić się o pokój na wieczornych mszach świętych.

Porozumienie Solidarność Walcząca

Radio Solidarność Walcząca - jak zwykle w niedzielę 18.07 o godz. 21.00 w paśmie UKF

APEL jako ekstremiści jesteście ludźmi miłującymi pokój - życie i wojna są
wzajemnym zaprzeczeniem. W Polsce już od siedmiu miesięcy pokój jest
nielegalny. Tej wojny nie będzie, gdy nie będziesz tego chciał.
Wzywamy wszystkich ludzi z wyobraźnią do uczestnictwa w Wiecu Pokoju. Przyjdź
22 lipca o godz. 17.00 pod pomnik Pomordowanych Profesorów na placu Grun-
waldzkim, gdzie połączymy się we wspólnym proteście przeciwko tej wojnie,
przeciwko wojnom na całym świecie. Zdelegalizować stan wojenny, zalegalizować
pokój !

Swobodny Związek na Rzecz Życia
Propozycja haseł; „pokój to nie cela”, „Dlaczego militaryzując pracę nie
przydzielono broni robotnikom ?”, „Przekuć miecze na lemiesz”, „SS-20 - NIE!”.

APEL RKS Wrocław, 5.07.1982 r.

/fragment/ Apel do członków Związku Regionu Dolny Śląsk

/.../ RKS NSZZ „Solidarność” wzywa wszystkie ogniwa zakładowe
Związku do natychmiastowego podjęcia niezbędnych działań mających na celu
wzmocnienie i rozbudowę struktur Organizacyjnych Związku, by w razie koniecz-
ności ogłoszenia strajku generalnego były one zdolne do skutecznego prowadze-
nia walki.

W pierwszym rzędzie należy:

1. Uporządkować pracę ogniw decyzyjnych i koordynujących /także między-
zakładowych/, finansowych, informacyjnych oraz kolportażowych.

2. Opracować Zakładowy Regulamin Strajkowy i powołać przewidzianą Regula-
minem służby strajkowe do niezwłocznego podjęcia przygotowań technicznych
/dotyczących szczególnie łączności wewnątrz zakładu, między zakładami, ich
obrony oraz służb sanitarnych/.

3. Podjąć aktywną akcję informacyjną o celach Związku, zwłaszcza w środo-
wiskach WP, MO, ZOMO i SB, czuwać nad nastrojami załóg, jak również rozpo-
znawać zamierzenia kierownictwa zakładu. /.../

Prosimy Czytelników, by korzystając z okresu urlopowego rozpowszechniali
wśród chłopów poniższy apel.

DO ROLNIKÓW POLSKICH

Lipiec 1982 r.

którzy - jak powiedział Papież Jan Paweł II - „żywą i bronią ciało i dumę
narodu”.

37-letnia polityka komunistycznych rządów zrujnowała kraj i rolnictwo.
Zmierzała ona do zniewolenia i zlikwidowania klasy chłopskiej. „Solidarność”
była i jest naszą nadzieją na przetrwanie gospodarstw rodzinnych, szansą na
wyżywienie całego narodu. Obecny reżim znów manipuluje żywnością i przydzia-
łami środków produkcji. Naszym wspólnym obowiązkiem jest walka z antychłopską
i antyrobotniczą polityką. Macie w rękach potężną broń: ziemię rodzącą żyw-
ność. Wykorzystajcie ją !

Wzywamy wszystkich rolników, aby poczynając od 13 sierpnia - 13 każdego
miesiąca nie oddawali mleka do państwowych punktów skupu. Wzywamy również
do jak najmniejszych dostaw zboża i nie podpisywania nowych umów kontrakta-
cyjnych, bo są one nową formą wyzysku.

Zwracamy się do Was, abyście prowadzili sprzedaż targowiskową i wolnoryn-
kową, tak, aby pominąć dystrybucję państwową. Żywność ma być dla robotni-
ków a nie dla partyjnych pasibrzuchów. Nieście pomoc żywnościową w podzie-
miu związków „Solidarność”. 13 i 16 każdego miesiąca zamawiajcie msze święte
w intencji Ojczyzny. Bojkotujcie kolaborantów, występujcie z PZPR i ZSL.
Bojkotujcie reżimową propagandę, słuchajcie rozgłośni zagranicznych, organi-
zujcie Koła Oporu Społecznego. Brońcie ziemi, Polski i SOLIDARNOŚCI.

Porozumienie Solidarność Walcząca

Przepisz, przekaż sąsiadom i do pobliskiej wsi.

WALKA O POLSKĘ - Dlaczego i po co powstała „Solidarność” ? - Czy 13 grudnia był dniem klęski ? Jaki program powinien i może zorganizować opór Polaków wobec przemocy i bezprawia, nędzy i poniżenia, wobec zaturatowania tysiącletniej tradycji i tożsamości narodowej ?

Na najważniejsze - trzecie pytanie - nie można odpowiedzieć przekonująco, nie odpowiadając skrótowo choćby na dwa pierwsze.

„Solidarność” powstała dlatego, że nigdy od haniebnego zakończenia II wojny światowej, nie pogodziliśmy się jako Naród, z totalitarnym i narzuconym nam systemem tzw. „realnego socjalizmu”, nie pogodziliśmy się z utratą niepodległości i kolonialnym wyzyskiem. Poświadczyliśmy to w latach 1944-1980 setkami tysięcy uwięzionych, przesładowanych, zabijanych. Strajk z Sierpnia 1980 i formalna zgoda rządzącej partii na istotne odstępowstwa od monopolu jej uzurpatorskiej władzy były tylko etapem polskiej walki. „Solidarność” nie mogła przejąć władzy państwowej, mogło jednak przełamać najistotniejszą zasadę systemu: monopol niekontrolowanej władzy. Cel ten był w pełni realny i wykonalny. W istniejącej sytuacji geopolitycznej był to cel najbardziej optymalny i korzystny, tak dla Narodu, jak i dla uzurpatorów, którzy w ramach zawartego kompromisu mogli doczekać swoich niezasłużonych emerytur. Naciskani i straszeni przez swoich mocodawców z Moskwy, ulegli jednak i zdecydowali się na „drogę komunizmu wojennego”. Jesteśmy w tym miejscu przy 13 grudnia 181 r. x To siedem miesięcy po tej dacie tylko słabi i zagubieni mogą twierdzić, że była to całkowita klęska „Solidarności” Polacy nie zrezygnują z walki. Sprawa polska korzysta z dobrej koniunktury. Składa się na nią wielki autorytet polskiego Papieża, bardziej stanowcza polityka Zachodu, sowieckie uwikłanie w Afganistanie i fatalna wręcz sytuacja ekonomiczna państw RWPG. Sprawa polska jest i musi pozostać sprawą międzynarodową. Jest to nasza wielka szansa. Ci, którzy tak chętnie powołują się na układ z Jałty, muszą przyjąć do wiadomości i do wykonania również /powzięte tam/ zobowiązania do przeprowadzenia w Polsce wolnych wyborów.

To co w grypsie przekazał Lech wałęsa: „Jest Związek ! Jest program ! Ani pół kroku do tyłu. Trzeba walczyć ! Solidarność zwycięży !” - streszcza cały program działania. Trzeba walczyć wszystkimi dostępnymi środkami. Rzeczywisty i możliwy do przyjęcia kompromis wynika z walki a nie z łaski „zomokracji”. Brutalnie napadnięci, ani przez chwilę nie możemy wierzyć, że napastnik ma dobra wolę i dobre intencje. Musimy stosować opór nie tylko bierny ale również czynny, opór na każdym kroku. Z wszystkich doświadczeń historycznych wynika jasno, że kapitulacja nie eliminuje i nie zmniejsza ofiar. Ci, którzy wypowiedzieli wojnę narodowi, chcieliby mieć spokój i głosić wobec łatwowiernego Zachodu, że właściwie nic się nie stało.

Odmowa zgody na bezprawie manifestowanie na placach i ulicach naszych miast, strajki ostrzegawcze i strajki właściwe, aż do bronionego, czynnego strajku powszechnego włącznie, to tylko część arsenału naszych możliwości. Sceptycy i ugodowcy powiedzą, że wszystko to nie obali sowieckiego panowania w Polsce, a tylko pogorszy naszą dolę, że trzeba przetrwać, przeczekać, może, przykucnąć”, bo przecież oni nie zawahają się przed niczym i sięgną nawet po metody ludobójcze.

Narzucony nam system rządzi przy pomocy wielkiego strachu. Warunkiem skuteczności takiego rządzenia jest rzeczywiste lub urojone dysponowanie wielką siłą. Trzeba wiedzieć, że system sowiecki tej wielkiej siły już nie ma, że to co było możliwe w latach 40 i 50 nie jest możliwe w latach 80. Naród, który nie zwątpił w siebie x i swoje możliwości jest w stanie stworzyć państwo podziemne, jest w stanie poza oficjalnymi, wyobcowanymi strukturami władzy, stworzyć własne środki decyzyjne. Państwo podziemne może realizować politykę zagraniczną, mieć sojuszników, może przygotować się do walki zbrojnej i prowadzić ją aż do zwycięstwa. Trzeba przy tym pamiętać, że nie zwiększamy w ten sposób ofiar, lecz unikamy tego, co najgorsze - życia bez nadziei w nędzy i pogardzie dla swego niewolniczego losu.

Tylko Polska Walcząca - Solidarność Walcząca może uchronić nas przed wydłużaniem i powiększaniem cierpień, doprowadzić do odzyskania niepodległości i takich warunków życia i rozwoju, z jakich korzystają wszystkie wolne narody Europy. Nigdy bardziej niż obecnie tak wiele nie zależało od nas samych.

tekst przysłany dla „Solidarności Walczącej” z Obozu Internowanych w Załężu.
/Nieznacznie skrócony/.

W wyniku działań, których realizację rozpoczynamy, dojdzie do zmiany ekipy rządzącej. Przez władze, skazane na ustąpienie, będziecie naciskani do bezwzględnego traktowania działaczy i sympatyków „Solidarności”. Nie ulegajcie tym naciskom. Uprzedzamy zdecydowanie, że rozkazy zwierzchników nie będą dla Was żadnym usprawiedliwieniem. Część Waszych danych znamy. Pozostałe uzyskamy od wspólnych znajomych. I wśród Was są nasi ludzie. Nie straszymy Was, obca jest nam chęć zemsty. Jeżeli będziecie postępować z umiarem i bez nadgorliwości. Wasza dotychczasowa działalność objęta zostanie amnestią. Apelujemy do Waszego realizmu i odpowiedzialności za nasz wspólny los.

Porozumienie Solidarność Walcząca

Z treścią apelu zapoznaj kolegów.

W kraju toczy się dyskusja nad nowymi metodami walki. Mówi się m.in. o strajku domowym /absencyjnym/. Polegać ma on na pozostawaniu w domach w godzinach pracy. Niektórzy upatrują w nim zasadniczą formę przewidywanego strajku powszechnego. Takie opinie słyszy się wśród inteligencji. Zwolennicy takiego strajku uważają go za najbezpieczniejszy i najskuteczniejszy. Sprawa jest kontrowersyjna. Czytelników prosimy o wypowiedzi. Poniżej przytaczamy krytyczny głos śląskiego górnika.

STRAJKOWAC RAZEM rzecz jest źle wymyślona. Piszą, że musi być przygotowany taki strajk, żeby go władza nie złamała i że dobry będzie strajk domowy. Nie wiem, jak jest w Katowicach czy ROW-ie, ale w tych paru kopalniach, co znam w Gliwicach i Zabrzu, na pewno nikt nie złamie strajku domowego, bo nie będzie czego łamać. Ja już się nauczyłem nikomu nie wierzyć na kopalni. I jak nie zobaczę, że połowa ludzi będzie strajkować to nawet zomol nie zatrzyma mnie w domu. nad tym musicie jeszcze poradzić. I pamiętajcie o naszych wypłatach, o sklepach „nur für górnik”, o militaryzacji, o terrorze i całej tej zgniliźnie. O „Wujku” pamiętajcie i bytomskich zomowcach przyćwiczonych do bicia pod ziemią. Strajk musi się zaczynać w zakładzie, a nie w domu. Potem możemy iść się opalać. Ale razem!!! Jak się rozproszymy, to jeden drugiemu nie będzie wierzył i powoli wszystkich zagonią do roboty.

/Przedruk za Biuletynem „Manifestacja Gliwicka” nr 12/.

GŁOSY I ODGŁOSY xxx W Genewie Związek Radziecki i Stany Zjednoczone negocjują na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych „START”.

Przypominamy przedmiot dyskusji: na lądzie USA posiada 2100, a ZSRR 6000 głowic jądrowych; na łodziach podwodnych USA: 5000, ZSRR: 1500, ponadto bombowce strategiczne: USA-410, ZSRR-345. Każda głowica jądrowa ma siłę wybuchu od 100 do 1000 razy większą od bomby zrzuconej w Hiroszymie.

xxx We wrocławskich sklepach sprzedawana za okazaniem książeczek zdrowia dziecka amerykański ser w cenie 160 zł za kilogram. Na oryginalnym opakowaniu widnieje napis: „Donated by U.S Department of Agriculture for food help programs. Not to be sold or exchanged” /dar Departamentu Rolnictwa St.Zjed. na rzecz akcji pomocy żywnościowej. Nie do sprzedaży lub wymiany/. To co miało być bezinteresownym darem stało się przedmiotem państwowego oszustwa. Oczywiście... w ramach walki ze spekulacją. xxx

xxxx recepta na wyjście z kryzysu jest krótka i jasna: potrzeba nam reform ustrojowych opartych na zasadzie pełnej i rzeczywistej demokracji ludowej. Trzeba iść z narodem i realizować wolę społeczeństwa. Każde przeciwne działanie skazane jest na niepowodzenie, potępienie, hańbę i karę. xxx

xxx inna recepta: sposób na ściąganie środków pieniężnych od ludności: wprowadzić kartki na broń - gwarantujemy, że zostaną szybko zrealizowane kosztem wszystkich innych. xxx

DZIEKUJEMY: Klepacze-3000+żywność, Garenia-żywność, Solidarni-1000+1500 +1000+żywność, Nauczyciele-żywność, Komar-prezent, Siostry-1000

Redaguje zespół

Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności
Walczącej

Numer zamknięto 12.07.1982 r.